

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych*

CZWARTY DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 29 MARCA 2019 r.

CZĘŚĆ PIĄTA EGZAMINU

zadanie z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a) W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b) W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa administracyjnego oraz z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki) wynosi łącznie 480 minut.
4. Zadanie z zakresu zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki zawarte jest na 4 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

- I.** Po zapoznaniu się z treścią zadania - opracowanym na potrzeby egzaminu stanem faktycznym - proszę przygotować opinię prawną, w której należy:
- 1) ocenić zachowanie adwokata Jana Nowaka z punktu widzenia zasad wykonywania zawodu i zasad etyki adwokackiej, z uwzględnieniem interesu publicznego;
 - 2) w przypadku uznania, że adwokat Jan Nowak naruszył ww. zasady, wskazać przepisy, które zostały przez niego naruszone oraz opisać, na czym polegało ich naruszenie.
- II.** Przygotowaną opinię prawną należy podpisać imieniem i nazwiskiem: *Jan Kozłowski*.

STAN FAKTYCZNY ZADANIA

Adwokat Jan Nowak od dnia 2 stycznia 2016 r. prowadzi kancelarię adwokacką w Lublinie.

Adam Kowalski zwrócił się do adwokata Jana Nowaka o reprezentowanie go w sprawie o zapłatę przeciwko Antoniemu Sobali. Dłużnik Antoni Sobala zamieszkiwał w bliskim sąsiedztwie adwokata Jana Nowaka i, jak się okazało, obydwaj panowie pozostawali w poważnym konflikcie osobistym. Mimo, że Adam Kowalski korzystał już z pomocy prawnej innego adwokata, adwokat Jan Nowak postanowił włączyć się do udziału w sprawie jako jego pełnomocnik, pod warunkiem, że ten wypowie pełnomocnictwo dotychczas występującemu w sprawie adwokatowi. Adam Kowalski na to przystał i udzielił adwokatowi Janowi Nowakowi pełnomocnictwa do reprezentowania go w sprawie o zapłatę przeciwko Antoniemu Sobali. Korzystając z podpowiedzi adwokata Jana Nowaka i przy jego pomocy, sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu pełnomocnictwa poprzedniemu adwokatowi, które jeszcze tego samego dnia wysłał do niego listem poleconym. Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia za prowadzenie sprawy, jego zapłata miała nastąpić w terminie 7 dni od daty zakończenia postępowania przed sądem I instancji.

Mimo staranności adwokata Jana Nowaka w zakresie wypełniania obowiązków zawodowych, roszczenie Adama Kowalskiego przeciwko Antoniemu Sobali zostało oddalone w całości. W ustnych motywach wyroku, przedstawionych w obecności stron oraz ich pełnomocników, przewodniczący składu orzekającego omówił szczegółowo ustalenia stanu faktycznego i wykazał, że roszczenie powoda jest przedawnione.

Adam Kowalski nie zważając na argumenty sądu oraz wyrażoną przez adwokata Jana Nowaka opinię co do bezzasadności wnoszenia środka odwoławczego, nie zgadzał się z tym stanowiskiem i mimo przedstawionych argumentów nadal domagał się od swojego pełnomocnika zaskarżenia przedmiotowego wyroku. Adwokat Jan Nowak, realizując żądanie swojego mocodawcy, w terminie ustawowym złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Po jego otrzymaniu i zapoznaniu się z argumentacją sądu, a także kierując się wcześniej zakomunikowanym klientowi stanowiskiem o braku zasadności wnoszenia środka zaskarżenia, odstąpił od sporządzenia apelacji. O swojej decyzji nie poinformował jednak klienta. Po upływie terminu do wniesienia apelacji, wobec jej braku, wyrok uprawomocnił się.

Adam Kowalski o prawomocności wyroku dowiedział się z pisma jego przeciwnika Antoniego Sobali, w którym ten domagał się zwrotu zasądzonych na jego rzecz przedmiotowym wyrokiem kosztów procesu. Do wezwania o zapłatę Antoni Sobala dołączył odpis tytułu wykonawczego w zakresie zasądzonych kosztów procesu.

Adwokat Jan Nowak, po zakończeniu sprawy cywilnej prowadzonej na zlecenie Adama Kowalskiego, został poproszony przez swojego mocodawcę o zwrot otrzymanych dokumentów oraz

pism, które jako pełnomocnik otrzymał od Sądu, przed którym występował w prowadzonej przez siebie sprawie. W odpowiedzi na to żądanie adwokat stwierdził, że uczyni to dopiero, gdy Adam Kowalski ureguluje zaległe wynagrodzenie za prowadzenie jego sprawy oraz poniesione przez niego opłaty sądowe. Adam Kowalski mimo to nalegał na wydanie mu żądanych dokumentów oraz oświadczył, że nie ureguluje wynagrodzenia na rzecz adwokata oraz nie dokona zwrotu poniesionych przez niego opłat sądowych. Zarzucił adwokatowi Janowi Nowakowi, że sprawę prowadził nieprawidłowo i wbrew jego woli nie zaskarżył niekorzystnego wyroku. Ponadto obarczył pełnomocnika winą za przegranie procesu. Wychodząc z kancelarii oświadczył, że rozważy wystąpienie przeciwko adwokatowi z roszczeniami odszkodowawczymi. Adwokat pomimo takiej postawy klienta stanowczo odmówił wydania dokumentów do czasu wywiązania się przez klienta z jego zobowiązań finansowych wobec niego. Nadto oświadczył, że stawiany mu zarzut jest nieuprawniony, a wynik postępowania jest rezultatem odmiennej oceny prawnej dokonanej przez sąd na podstawie stanu faktycznego ujawnionego na rozprawie, a nie wynikiem jakichkolwiek zaniedbań z jego strony. Apelacji nie złożył, aby uchronić klienta przed ponoszeniem dalszych kosztów.

Adwokat Jan Nowak, po upływie roku od wykonania zlecenia, w sytuacji gdy klient w tym czasie ponownie nie zgłosił się po odbiór dokumentów ani też nie uregulował swoich zobowiązań wobec adwokata, oddał teczkę, w której były przechowywane pisma związane z prowadzoną przez niego sprawą Adama Kowalskiego do zniszczenia przez firmę „Destrukt”, zajmującą się profesjonalnym niszczeniem dokumentów. Na tę okoliczność otrzymał stosowne potwierdzenie.

Kilka miesięcy później do Kancelarii adwokata Jana Nowaka ponownie zgłosił się Adam Kowalski, który stanowczo zażądał wydania dokumentów i pism sądowych związanych z jego sprawą. Adwokat Jan Nowak poinformował swojego byłego klienta, że upłynął już okres czasu, przez który powinien przechowywać dokumenty i pisma w prowadzonej przez niego sprawie, wobec czego przekazał je do zniszczenia. Na dowód tej czynności okazał pokwitowanie z firmy „Destrukt”. Adam Kowalski, niezadowolony ze sposobu potraktowania przez adwokata, złożył skargę na jego zachowanie do Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie.

W związku ze złożoną przez Adama Kowalskiego skargą, adwokat Jan Nowak został zobowiązany do złożenia na piśmie, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, wyjaśnień władzom Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie na okoliczności podniesione w skardze. Mimo upływu określonego terminu, adwokat nie odpowiedział na pismo zobowiązujące go do złożenia wyjaśnień, jak również nie usprawiedliwił niemożności ich złożenia. Wobec braku reakcji na wezwanie do złożenia wyjaśnień na piśmie, Okręgowa Rada Adwokacka wezwała adwokata Jana Nowaka na posiedzenie Rady, celem odebrania od niego wyjaśnień przed podjęciem decyzji o ewentualnym skierowaniu sprawy do Rzecznika Dyscyplinarnego. W wyznaczonym terminie adwokat Jan Nowak nie stawił się na posiedzenie Rady, jak również swojego niestawiennictwa nie usprawiedliwił.